



Creative
Europe
Desk Polska

Magazyn

Creative Europe Desk Polska



"Powróć do łaski" - reż. L. Cantei / materiały Aurora Films

nr 4/2015

09



fot. Michał Kowalczyk

14



© „Wiatr” – reż. Michał Bielawski

20



"Barany. Islandzka opowieść" – reż. G. Hákonarson / materiały Gutek Film

26



fot. Krzysztof Bieliński

05

VARIA

- 05 Ukraina dołączyła do Programu Kreatywna Europa
- 05 #European Film Forum w Tallinnie i Brukseli
- 06 „Mustang” z Nagrodą Filmową LUX 2015
- 06 Drama Directory – your guide to European TV Drama Commissioning Editors and Buyers
- 07 European game support systems
- 07 III Forum Inicjatyw Międzynarodowych w Katowicach
- 07 Międzynarodowe Targi Książki w Krakowie
- 08 Europejska Stolica Kultury 2016 – program Weekendu Otwarcia

09

INICJATYWY I WSPÓŁORGANIZACJE

- 09 *Jak współpracować w projektach międzynarodowych?*
- 10 *New Ways of Distribution. W jakim kierunku podąża dystrybucja filmowa w Europie?*
- 13 Info Day Programu Kreatywna Europa

14

ROZMOWY

- 14 „Wiatr” – rozmowa z Michałem Bielawskim i Maciejem Kubickim

20

DOFINANSOWANE PROJEKTY

- 20 Wkrótce na ekranach polskich kin...
- 26 Streaming „Strasznego dworu” – historyczne wydarzenie dla polskiej opery
- 28 Rozwój widowni – warsztaty dla producentów, dystrybutorów i organizatorów festiwali filmowych
- 30 Widzowie mają głos – o projekcie Scope100

Szanowni Państwo,

aż trudno uwierzyć, że od połączenia sił dwóch unijnych programów – Kultura i MEDIA – i zainaugurowania Programu Kreatywna Europa upłynęły już niemal dwa lata. Koniec roku jest zawsze okresem podsumowania tego, co zostało dokonane, oraz momentem zastanowienia się nad dalszymi celami i wyzwaniami.

Jesteśmy dumni z wciąż powiększającego się grona polskich beneficjentów i projektów realizowanych przy wsparciu Programu. Od 2014 roku dofinansowanie otrzymało 150 projektów z Polski oraz działań międzynarodowych, w które zaangażowane są polskie instytucje. Są to inicjatywy doceniane w kraju i za granicą, zwracające uwagę profesjonalistów i przyciągające szeroką publiczność.

W tym numerze chcemy Państwu przybliżyć The Opera Platform – platformę VOD będącą wspólnym dziełem siedemnastu europejskich teatrów operowych z 15 krajów, a także Scope100, czyli drugą edycję projektu, w którym widzowie mają wpływ na repertuar kinowy poprzez dostęp do specjalnej platformy on-line. Dzięki wykorzystaniu internetowych narzędzi i nowatorskiemu podejściu, coraz większe grono odbiorców zyskuje dostęp do szeroko pojętej kultury i sztuki filmowej oraz zabiera świadomy głos w debacie na temat wartości i różnorodności europejskiej tradycji. Jest to szczególnie istotne w kontekście planów wprowadzenia jednolitego rynku cyfrowego (*Digital Single Market*), o którego potencjalnych zagrożeniach i możliwościach mówili międzynarodowi eksperci podczas seminarium *New Ways of Distribution* – relacja z wydarzenia znajduje się w dalszej części Magazynu. Zachęcamy również do lektury sprawozdania z seminarium *Jak współpracować w projektach międzynarodowych?* zorganizowanego wspólnie z Punktem Kontaktowym Europa dla obywateli. Podczas spotkania staraliśmy się zgłębić tematykę partnerstwa oraz komunikacji będących kluczowymi elementami realizacji międzynarodowych przedsięwzięć.

Rok 2015 przyniósł nam również pierwszą edycję DOC LAB POLAND – programu szkoleniowego dla dokumentalistów współorganizowanego przez Creative Europe Desk Polska. Wśród projektów rozwijanych podczas warsztatów znalazł się m.in. „Wiatr” w reżyserii Michała Bielawskiego. Rozmowa z reżyserem i producentem filmu na temat halnego oraz bezsilności i zależności człowieka od natury znajduje się na stronie 14.

Przyjemnej lektury,
Zespół Creative Europe Desk Polska

UKRAINA DOŁĄCZYŁA DO PROGRAMU KREATYWNA EUROPA

Na mocy porozumienia podpisanego 19 listopada pomiędzy ukraińskim Ministerstwem Kultury a Komisją Europejską Ukraina dołączyła do krajów uczestniczących w Programie Kreatywna Europa. Tym samym Ukraina stała się obok Islandii, Norwegii, Albanii, Bośni i Hercegowiny, Macedonii, Czarnogóry, Serbii, Turcji, Gruzji i Mołdawii kolejnym państwem spoza Unii Europejskiej mogącym korzystać z grantów na rzecz sektorów kultury, audiowizualnego i kreatywnego.

Od tej pory Ukraina może w pełni uczestniczyć w komponencie Kultura oraz składać aplikacje lub być partnerem w wybranych obszarach dofinansowania komponentu MEDIA: *Festiwałe filmowe, Rozwój widowni i edukacji filmowej, Dostęp do rynków* oraz *Szkolenia dla profesjonalistów*.



European Film Forum (EFF) zostało powołane przez Komisję Europejską w 2014 roku z myślą o ułatwieniu dialogu pomiędzy decydentami i przedstawicielami europejskiego sektora audiowizualnego. Inauguracja odbyła się podczas tegorocznego Berlinale, a następne spotkania miały miejsce w trakcie najważniejszych wydarzeń filmowych w Europie – w Cannes, Wenecji, San Sebastian, Tallinnie oraz w ramach MIPCOM. Naczelnym celem EFF jest opracowanie strategii pozwalającej na zmierzenie się z wyzwaniami stawianymi przez cyfryzację rynku i multiplikację obrazu, a także dostosowanie systemów unijnego finansowania na rzecz rozwoju i promocji europejskiego sektora audiowizualnego.

W dniach 18–19 listopada podczas Tallinn Black Nights Film Festival miało miejsce kolejne Europejskie Forum Filmowe. Tym razem jego tematyka skupiła się wokół cyfrowej przyszłości filmu (#Digital Future for Film). Poruszane kwestie dotyczyły europejskiej strategii jednolitego rynku cyfrowego, a także nowych możliwości finansowanych, oferowanych przez unijny Program Kreatywna Europa – komponent MEDIA. Podczas dwóch dni debat specjaliści

z sektora filmu, nowych technologii i mediów dyskutowali na tematy związane z innowacyjnymi perspektywami sprzedaży i dystrybucji, wyzwaniem dla własności intelektualnych i prawa autorskiego w epoce cyfryzacji, nowymi modelami biznesowymi, zróżnicowaniem treści na rynku VOD oraz z różnorodnym formami zaangażowania publiczności.

Po stolicy Estonii przyszedł czas na Brukselę, gdzie 3 grudnia przedstawiciele Komisji Europejskiej i renomowani scenarzyści spotkali się, by porozmawiać o aspektach dotyczących sztuki scenariopisarstwa pod kątem rozwoju treści kreatywnych. European Film Forum miało miejsce w BOZAR (Pałacu Sztuk Pięknych). Jest to o tyle istotne, że instytucja ta stworzyła festiwal *Are You Series?* – wydarzenie poświęcone niezwyklej kreatywności i sztuce prowadzenia rozbudowanej narracji we współczesnych serialach. Głównym celem spotkania było prześledzenie procesu powstawania scenariusza serii jako artystycznej całości i stworzenie wspólnej platformy dialogu pomiędzy profesjonalistami a przedstawicielami Komisji Europejskiej.

„Mustang” z Nagrodą Filmową LUX 2015

Francusko-niemiecko-turecka koprodukcja „Mustang” w reżyserii Deniz Gamze Ergüven została laureatem tegorocznej Nagrody Filmowej LUX przyznawanej przez Parlament Europejski. Film porusza problem zniewolenia współczesnych kobiet w społeczeństwie zdominowanym przez patriarchalne reguły i lokalne obyczaje oraz niełatwe relacje pomiędzy nowoczesnością a tradycją. Pięć nieokiełzanych dziewczyn, pięć żywiołów i jedno silne pragnienie – wolności.

Ustanowiona w roku 2007 Nagroda Filmowa LUX przyznawana jest co roku przez Parlament Europejski. Nagroda LUX Ma dwa główne cele: wspieranie publicznej debaty na temat Europy oraz obiegu europejskich produkcji filmowych na terenie Unii Europejskiej. Dystrybucja, ograniczona przez bariery językowe, jest piętą achillesową kina europejskiego. Celem Nagrody LUX jest ich przezwyciężanie.

Ostateczny werdykt członków Parlamentu Europejskiego poprzedzają Dni Nagrody LUX, w ramach których odbywają się pokazy trzech finałowych filmów we wszystkich 28 państwach członkowskich Unii Europejskiej. W dniach 10–12 listopada we Wrocławiu oraz 20–22 listopada w Warszawie miłośnicy kina mieli szansę zobaczyć „Mustang”, „Mediterranea” oraz „Lekcję”. Dodatkowo warszawskim pokazom towarzyszyła debata na temat uniwersalności tematów i języka artystycznego wyrazu w europejskich produkcjach filmowych, do udziału w której zostali zaproszeni reżyserka – Katarzyna Klimkiewicz, Doradca Dyrektora ds. literackich i europejskich – Jacek Fuksiewicz (PISF) oraz producent – Mariusz Włodarski (Lava Films).

Drama Directory – your guide to European TV Drama Commissioning Editors and Buyers

Zaktualizowane w 2015 roku wydanie „Drama Directory – your guide to European TV Drama Commissioning Editors and Buyers” ma na celu przedstawienie informacji nt. wiodących telewizyjnych stacji nadawczych z 30 europejskich państw: Austrii, Belgii, Bułgarii, Cypru, Czech, Danii, Estonii, Finlandii, Francji, Niemiec, Grecji, Węgier, Islandii, Irlandii, Włosech, Litwy, Łotwy, Luksemburga, Malty, Holandii, Norwegii, Polski, Portugalii, Rumunii, Słowacji, Słowenii, Hiszpanii, Szwecji, Szwajcarii i Wielkiej Brytanii.

Mamy nadzieję, że publikacja będzie cennym źródłem informacji dla producentów filmowych, agentów sprzedaży i dystrybutorów, a w szczególności dla profesjonalistów wnioskujących o dofinansowanie w ramach obszaru *TV Programming*, w którym warunkiem jest posiadanie projektu realizowanego przy udziale co najmniej trzech nadawców z różnych państw uczestniczących w Programie Kreatywna Europa – komponent MEDIA, a także opracowanie jasnej strategii dystrybucji.

Publikacja jest owocem współpracy Creative Europe Desk Irlandia oraz biur reprezentujących Program Kreatywna

Europa w pozostałych krajach, Komisji Europejskiej, EACEA, EDN, OBS, Broadcasting Authority oraz stacji nadawczych. Katalog „Drama Directory – your guide to European TV Drama Commissioning Editors and Buyers” jest dostępny w wersji on-line na naszej stronie www.kreatywna-europa.eu.





European game support systems

W ostatnich miesiącach Creative Europe Desk Dania we współpracy z biurami reprezentującymi Program Kreatywna Europa w pozostałych krajach pracowało nad przewodnikiem zawierającym informacje na temat wszystkich dostępnych w Europie źródeł finansowania interaktywnych utworów audiowizualnych. Publikacja nie tylko zawiera opis instytucji i systemów dotacyjnych, lecz także stanowi kompendium informacji na temat odbywających się cyklicznie wydarzeń branżowych: targów, festiwali, konferencji, programów szkoleniowych, oraz nagród przyznawanych za szczególne osiągnięcia w obszarze gier wideo i projektów interaktywnych.

Publikacja ukaze się w wersji on-line pod koniec tego roku i będzie dostępna na naszej stronie www.kreatywna-europa.eu.

III Forum Inicjatyw Międzynarodowych w Katowicach

15 października odbyło się III Forum Inicjatyw Międzynarodowych organizowane przez Regionalny Ośrodek Debaty Międzynarodowej w Katowicach. Wydarzenie było przeznaczone dla przedstawicieli samorządów oraz organizacji pozarządowych z regionu śląskiego. Jego celem było upowszechnianie wiedzy na temat współpracy ponadnarodowej oraz możliwości pozyskania funduszy zewnętrznych

do jej realizacji. Podczas spotkania omówiono kryteria aplikowania i wymogi formalne oraz przedstawiono najbliższe terminy składania wniosków do Programu Kreatywna Europa. Uczestnicy mogli także indywidualnie skonsultować swoje pomysły na projekty z reprezentantem Creative Europe Desk Polska.



Międzynarodowe Targi Książki w Krakowie

Po raz dziesiąty w Krakowie odbyły się Międzynarodowe Targi Książki. Impreza na stałe wpisała się w kalendarz kulturalny miasta i z roku na rok przyciąga coraz więcej odwiedzających. W tym roku podczas Targów odbyło się także po raz pierwszy spotkanie poświęcone Programowi Kreatywna Europa, który oferuje wsparcie na tłumaczenia literackie. Jest to obszar, który cieszy się coraz większym zainteresowaniem wydawnictw, które chcą publikować tłumaczenia polskich dzieł na języki obce, jak i utworów autorów zagranicznych na język polski. Spotkanie było okazją do poznania aktualnych wytycznych obszaru *Tłumaczenia Literackie* oraz szansą na osobiste konsultacje projektów.

Kolejne Targi już w październiku 2016 roku – na nich również planujemy się pojawić!

Europejska Stolica Kultury 2016 – program Weekendu Otwarcia

Trzy dni Weekendu Otwarcia (15-17 stycznia 2016) wypełnione ponad setką wydarzeń kulturalnych zainaugurują rok Europejskiej Stolicy Kultury we Wrocławiu. W niedzielnym finale dziesiątki tysięcy osób wezmą udział w „Przebudzeniu” – jednym z najliczniejszych i najbardziej spektakularnych pochodów w historii miasta. Wrocławianie będą mogli połączyć się we wspólnym przemarszu i uczestniczyć w artystycznej opowieści o historii miasta i jego mieszkańców – mówi Chris Baldwin, twórca „Przebudzenia”.

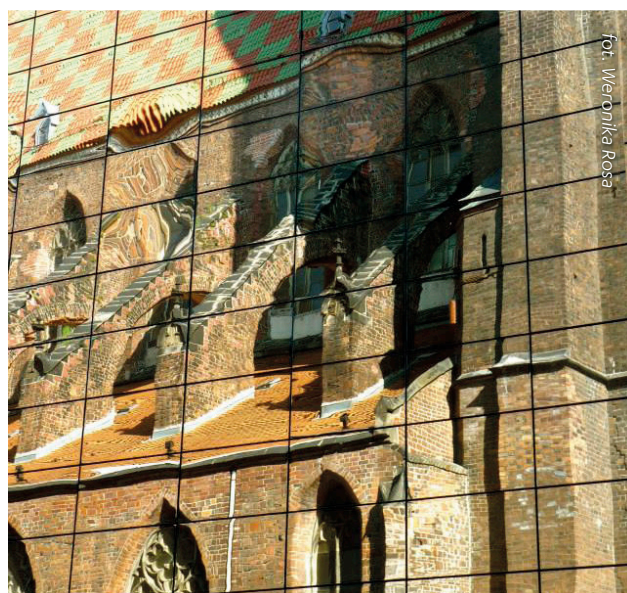
Reżyserem realizowanej z wielkim rozmachem Ceremonii Otwarcia jest Chris Baldwin, kurator ESK ds. performance, artysta, który ma na swoim koncie reżyserię wielkich wydarzeń plenerowych w całej Europie. Ceremonia rozpocznie się w niedzielę 17 stycznia w czterech dzielnicach Wrocławia. Z zajezdni tramwajowej „Dąbie”, zajezdni autobusowej przy ul. Grabiszyńskiej, zajezdni „Popowice” i z Wyższej Oficerskiej Szkoły Wojsk Lądowych przy ul. Czajkowskiego ruszą do Rynku pochody mieszkańców i artystów. Poprowadzą je cztery Duchy Wrocławia: Duch Wielu Wyznań, Duch Innowacji, Duch Odbudowy i Duch Powodzi, które w zaaranżowanej scenerii opowiedzą o wielokulturowej, niezwykłej historii miasta. Projektantem kilkumetrowych instalacji czterech duchów jest francuski artysta wizualny Philippe Geffroy.

Finał „Przebudzenia” nastąpi po spotkaniu się czterech Duchów, mieszkańców oraz artystów w sercu miasta. Rynek przejdzie artystyczną transformację, w wyniku której nawet okoliczne budynki staną się scenami i elementami scenografii. Widowisko wizualno-muzyczne będące punktem kulminacyjnym „Przebudzenia” będzie spektakularnym przedstawieniem z niezwykłą scenografią, bajecznymi elementami wizualnymi, zaskakującym formą spektaklem z udziałem tysięcy artystów. Scenariusz widowiska opiera się na połączeniu pracy reżyserów sztuk wizualnych, tancerzy, aktorów, muzyków i performerów oraz aktywnego udziału mieszkańców Wrocławia. O skali przedsięwzięcia świadczą liczby: ponad 1300 artystów, 200 chórzystów, 50 żołnierzy i około 300 rowerzystów. Podczas ceremonii pojawi się 30 instalacji świetlnych, 30 gigantycznych marionetek i pięć tramwajów. Reżyserzy „Przebudzenia” przygotowali mnóstwo artystycznych niespodzianek i „zwrotów akcji”. Twórcy nie zdradzają szczegółów, licząc, że efekt zaskoczenia jeszcze bardziej pobudzi emocje i przeżycia artystyczne publiczności. Europejska Stolica Kultury jest przedsięwzięciem finansowanym przez Program Kreatywna Europa.

(Źródło: materiały Biura Festiwalowego IMPART 2016)



fot. Weronika Rosa



fot. Weronika Rosa

Jak współpracować w projektach międzynarodowych?

Kluczowe znaczenie dla powodzenia każdego projektu, w którym współpracuje kilka instytucji lub organizacji, mają budowanie trwałego partnerstwa oraz skuteczna komunikacja. Oba te zagadnienia należy wziąć pod uwagę już na etapie planowania działań projektowych i pamiętać o nich przez cały czas ich realizacji. Z tego też powodu stały się one tematem przewodnim seminarium zorganizowanego 19 listopada w Poznaniu przez Creative Europe Desk Polska oraz Punkt Kontaktowy Europa dla obywateli.

Spotkanie rozpoczęło się prezentacją aktualnych założeń i wytycznych komponentu Kultura Programu Kreatywna Europa oraz Programu Europa dla obywateli. Oba programy dają możliwość zdobycia grantów na działania w obszarach kultury, kreatywnym, edukacji i społeczeństwa obywatelskiego. Ponieważ jednym z najważniejszych celów seminarium było pokazanie praktycznego wymiaru omawianych zagadnień, wśród zaproszonych gości znaleźli się realizatorzy działań dofinansowanych z obu programów. Beneficjenci Programu Kreatywna Europa zaprezentowali projekty „Aktywator” poznańskiej Fundacji Vox Artis oraz „Small Size, Performing Arts For Early Years”, w którym partnerem jest Centrum Sztuki Dziecka.

Punktem wyjścia do pracy w grupach podczas sesji warsztatowych było zebranie oraz analiza korzyści i wyzwań związanych z partnerstwem projektowym. Wymieniono liczne pozytywne aspekty współpracy takie jak możliwość wymiany doświadczeń, poszerzenie grupy odbiorców działań oraz budowanie bazy kontaktów. Wskazano również sposoby zapobiegania możliwym trudnościom. Uczestnicy zauważyli, że już na etapie nawiązywania współpracy należy dokładnie przeanalizować, w jakim stopniu partner spełnia nasze oczekiwania oraz czy zgadza się z nami co do priorytetów. Jednym z błędów w projektach, w które zaangażowanych jest wiele instytucji i organizacji, bywa niedostateczne przemyślenie takich zagadnień jak:

- motywacja do nawiązania partnerstwa,
- doświadczenie, jakie już mamy,
- działania, które wspólnie podejmiemy,
- zasoby, jakimi dysponujemy.

Należy upewnić się, że partnerstwo zapewni na tyle duże korzyści, że warto będzie dla nich pokonać trudności związane ze współpracą międzyinstytucjonalną. Jeśli partnerzy będą wspól-

nie dążyć do realizacji wyznaczonych celów, do których mają przekonanie i które są ważne z punktu widzenia odbiorców planowanych działań, projekt ma większe szanse na sukces.

Współpraca w projekcie powinna zacząć się na jak najwcześniejszym etapie – tak, aby już przygotowywany wniosek o dofinansowanie w pełni odzwierciedlał kontekst i potencjał tworzonego partnerstwa. Ważne są zasoby, z jakimi partnerzy przystępują do projektu, i doświadczenie, którym mogą i chcą się dzielić.

Opierając się na własnych doświadczeniach i dyskusji podczas ćwiczeń warsztatowych, uczestnicy wypracowali także tzw. złote rady z zakresu komunikacji w partnerstwie. Znalazły się wśród nich m.in. dawanie precyzyjnych komunikatów, komunikacja dwukierunkowa, dotrzymywanie terminów i regularny kontakt.

Seminarium zamknęła przeprowadzona przez organizatorów prezentacja pt. „Pułapki we wniosku, czyli jak się nie dać złapać?”. Jej kluczowy element stanowiły praktyczne wskazówki dla osób, które przygotowują wnioski o wsparcie z programów unijnych, np. jak uniknąć błędów formalnych i na co szczególnie zwrócić uwagę, by spełnić oczekiwania ekspertów.

Seminarium sprzyjało wymianie doświadczeń, dyskusjom kulturalowym, wzajemnym inspirowaniu się oraz nawiązywaniu znajomości. Ze względu na różnorodność organizacji i instytucji reprezentowanych przez uczestników dało też możliwość przyjrzenia się współpracy międzynarodowej z często zupełnie odmiennych perspektyw.



fot. Michał Kowalczyk



W jakim kierunku podąża dystrybucja filmowa w Europie?

To internet stanowi dzisiaj o przyszłości dystrybucji filmowej. Jednak żeby w zalewie informacji i atrakcji przyciągnąć widza, trzeba inwestować w marketing i nowe technologie oraz wypracowywać nowe modele biznesowe. Jak radzą sobie z tym europejskie portale VOD? O tych wszystkich palących problemach naszego kontynentu rozmawiali specjaliści z branży podczas konferencji New Ways of Distribution, która odbyła się 29 października 2015 roku. Wydarzenie zostało zorganizowane przez Creative Europe Desk Polska w partnerstwie z Krajową Izbą Producentów Audiowizualnych.

W Europie coraz mniej ludzi chodzi do kina, choć widownia francuska, hiszpańska i... polska jest w tym względzie bardziej aktywna. Mimo to widownia kinowa się starzeje – jeszcze 20 lat temu publiczność stanowiły w większości osoby do 25 roku życia, teraz są to głównie miłośnicy kina w wieku 50+. Skąd taka zmiana proporcji? Coraz popularniejsze staje się oglądanie filmów on-line, co umożliwia korzystanie z treści w dowolnym miejscu i czasie, często – szczególnie w wypadku nielegalnych kopii – bez opłat. – *Doba ma nadal 24 godziny, a w tym czasie poświęcenie 2 godzin na płatny film to dużo – mówi producent Kamil Przełęcki. – Zwłaszcza, że mamy dostęp do ogromnej ilości produkcji darmowej – nie chodzi tu tylko o nielegalne serwisy z filmami (...). Jak w tym wszystkim przyciągnąć widza?*

Spider's Web podaje, że 94% osób poszukujących treści wideo w internecie regularnie korzysta z pirackich serwisów. Według raportu jest to 7,5 mln osób, co przekłada się na 30% wszystkich polskich internautów i 20% Polaków w ogóle. Internauci korzystają jednak również z legalnych źródeł. Około połowa osób szukających seriali i wydarzeń sportowych oraz 73% osób szukających filmów, korzysta zarówno z legalnych, jak i nielegalnych źródeł, przy czym te drugie przeważają.

Zbadano, że dzisiaj 50–60% internautów ogląda treści wideo na urządzeniach mobilnych (tabletach, telefonach) – w większości nie są to filmy pełnometrażowe, ale krótkie treści. Czego więc oczekuje widz w erze digitalizacji? Światło na to zagadnienie rzuca Christian Grece z Europejskiego Obserwatorium Audiowizualnego: – *Wraz ze zwiększeniem liczby urządzeń mobilnych widz oczekuje dostępu do treści w każdym miejscu i czasie. Stąd bierze się popularność wielu serwisów VOD, jak Netflix czy Amazon, gdzie udostępnia się ogromne ilości filmów, głównie maintstreamowych. (...) Zaczyna również działać*

tzw. efekt Netflix'a – po wejściu spółki na niektóre europejskie rynki narodowe oglądalność treści wideo zwiększyła się wielokrotnie.

Czyli Netflix wychodzi naprzeciw zainteresowaniu klientów? Tworzy serwis z nieograniczonym, płatnym dostępem do najnowszych produkcji. Na pierwszy rzut oka wszystko wygląda dobrze. Zapominamy jednak o całej masie niszowych produkcji stanowiących część naszego dziedzictwa narodowego, których Netflix, skierowany raczej na powiększenie zysków, nie będzie chciał przyjąć do swojej bazy.

Z racji coraz większego spadku sprzedaży DVD i Blu-ray, VOD staje się dzisiaj głównym kanałem dystrybucji filmów. Jednak zyski generowane przez legalne portale w Europie nie są zbyt duże, a produkcja wymaga nakładów. Głównym graczami na tym rynku pod względem wysokości generowanych zysków są kraje unijnej „wielkiej piątki” oraz państwa skandynawskie, które łącznie generują ponad 80% zysków wszystkich platform VOD.

Grece podkreślił, że obecnie (badania zostały zrealizowane w ubiegłym roku) istnieje 2 900 serwisów VOD we wszystkich 28 krajach należących do Unii Europejskiej. Wiąże się to także ze zjawiskiem rozwoju reklamy on-line – w ostatnich latach ten model promocji upowszechnił się i jest niemal na tym samym poziomie co reklamy w telewizji – największymi graczami są Facebook i Google (YouTube). Dzisiaj wielu dystrybutorów zarabia poprzez reklamy umieszczone przed wyświetleniem filmu w internecie lub w jego trakcie. Dodatkowo z punktu widzenia dostawcy treści powinno się uświadamiać widza, że warto korzystać z legalnych źródeł, gdyż wtedy zarobią również twórcy dzieła. W Polsce reklama telewizyjna wciąż jest bardziej popularna i stanowi znacznie wyższe źródło dochodów, jednak powoli model promocji przez internet dogania starsze medium.



Tworzenie narodowych platform w Europie jest o tyle ważne, że Netflix po wejściu do danego kraju zagarnia cały rynek VOD (np. w Wielkiej Brytanii ma już 75% rynku). – *W tej sytuacji ważny jest tylko zysk, więc mniejsi gracze wypadają z rynku* – dodał Christian Grece. Tylko silna, rodzima platforma może wspierać różnorodność europejskiego kina i promować filmy krajowej produkcji. Jednak czy tak jest? Według zestawienia przedstawionego przez Grece'a katalogi filmów takich serwisów jak iTunes Polska czy Chili.tv zawierają niewielki procent tytułów produkcji polskiej, a i europejskie filmy mają mały udział w proponowanym repertuarze. Trochę odmiennie sytuacja rysuje się w przypadku serwisów IPLA i Kinoplex – choć polskie tytuły nie odgrywają w nich kluczowej roli (udział w katalogu jest na poziomie 7–9%), to widzowie mają dość szeroki przekrój kina europejskiego niekrajowego (49–58% oferty).

Sposób na prężnie działającą platformę znalazła Karin Haager – twórczyni austriackiego serwisu VOD Flimmit. Współpracując z ORF, naczelną siecią telewizyjną w Austrii, udostępnia ogromny procent rodzimej produkcji, począwszy od telewizyjnej, niszowej, aż po wysokobudżetowe filmy niemieckojęzyczne. Flimmit jest dostępny na wszystkich urządzeniach mobilnych. W ofercie opartej na subskrypcji lub zakupie poszczególnych treści widzowie mają dostęp do odpowiednio posegregowanych filmów, gdzie znajdą również wiele europejskich produkcji (ponad 60% wszystkich tytułów). Szeroki kontent, ponad 5 000 tytułów, mieści w sobie również filmy prezentowane na festiwalach oraz premiery on-line. I to wszystko legalnie.

Platforma Flimmit to nie tylko serwis VOD, lecz także swego rodzaju portal społecznościowy, gdzie kinomani mogą się wymieniać swoimi spostrzeżeniami na temat filmów i polecać sobie te tytuły, które ich zdaniem warto obejrzeć. Karin Haager podkreśliła, że tworząc platformę VOD, należy jasno określić jej profil i zastanowić się, w czym mogłaby być konkurencyjna wobec innych serwisów na rynku, a do tego dopasować całą złożoną machinę marketingową. Od momentu stworzenia Flimmit w 2007 roku jej wizerunek wciąż ewoluował, by sprostać zmieniającemu się zapotrzebowaniu odbiorców.

Popularność zdobywa również dystrybucja *day-and-date*, która zakłada znaczne skrócenie okien eksploatacji lub wręcz zmianę ich kolejności. W ten sposób film w dniu premiery zostaje wyświetlony w kinach oraz udostępniony jednocześnie lub co najwyżej tydzień czy dwa później na płatnej platformie. Muriel

Joly z projektu The TIDE Experiment dystrybuowała w ten sposób kilka filmów – premiera miała miejsce w kilku krajach w tym samym czasie. Były to produkcje niszowe, skierowane głównie na rynek europejski. W projekt The TIDE Experiment zaangażowało się 30 europejskich dystrybutorów, w tym Against Gravity z Polski. Współpraca dystrybutorów z kilku państw decydowała o spójnej i rozległej kampanii reklamowej w internecie. Takie działanie wspiera rodzimy rynek kultury. Eliminuje również koszty, które pojawiają się, gdy dystrybutor na własną rękę sprowadza film do swojego kraju.

Priorytetem Komisji Europejskiej jest idea międzynarodowej współpracy przy zakupie filmów i dystrybucji w wielu krajach. Współdziałając z Komisją Europejską, dystrybutorzy nabywają prawa do potencjalnie wartościowych filmów z różnych krajów europejskich. Tego rodzaju działalność ma na celu wsparcie rynków narodowych (sprzedaż arthouse'owego kina) i międzynarodowych (obieg wartościowych filmów) oraz różnorodności europejskiego kina. – *Dzisiejsi dystrybutorzy muszą bronić się przed zalewem filmów amerykańskich, których wyświetla się więcej* – dodaje Muriel Joly.

Prezentowany przez Marka Bienia program Scope100 (organizowany przez Gutek Film przy finansowym wsparciu Programu Kreatywna Europa) ma na celu przyciągnięcie uwagi widzów oraz zaangażowanie widzów w proces wyboru i dystrybucji europejskich filmów. W projekcie uczestniczy kilku dystrybutorów z krajów należących do Programu Kreatywna Europa – komponent MEDIA. Oddzielny artykuł na temat projektu Scope 100 znajduje się na stronie 30.

Dzisiejszy dystrybutor narażony jest na poważne ryzyko. Aby dotrzeć z filmami do odbiorcy, który wymaga tej dostępności wszędzie i o każdym czasie, musi inwestować w nowe technologie i aplikacje na urządzenia mobilne, dzielić się zyskami z producentem i podjąć zmasowane działania marketingowe. – *Dzisiaj trzeba przyciągać widza poprzez unikatowe sposoby promocji, często oparte o portale społecznościowe* – mówi Gábor Böszörményi, członek zarządu Europa Distribution. Böszörményi oparł swój wywód na przykładzie wielkiego sukcesu dystrybucyjnego filmu „Syn Szawła” w reż. László Nemesa na Węgrzech. Dzięki włączeniu filmu do kinowego repertuaru tuż po premierze w Cannes i uruchomieniu systemu przedsprzedaży biletów obejrzenie tej węgierskiej produkcji stało się jedną z najbardziej pożądanых rzeczy. Inne interesujące rozwiązanie

zapropowali w tym kraju dystrybutorzy argentyńsko-hispańskiej koprodukcji „Dzikie historie”. Mimo że film okazał się w Europie wielkim hitem, w momencie wejścia na węgierskie ekrany zarówno jego reżyser, jak i aktorzy grający pierwszoplanowe role, byli w kraju anonimowi. Dystrybutorzy postanowili wejść w pewien rodzaj gry z widzami, pozwalając, by uwolnił wstrzymywany krzyk i wyzbył się emocji, których wybuch może doprowadzić do zupełnie absurdalnych zachowań (co zresztą jest tematem przewodnim filmu Damiána Szifróna). W kinach przy kasach z biletami zostały ustawione specjalne kabiny mierzące poziom decybeli, w których każdy mógł spróbować swoich sił w konkursie na najgłośniejszy krzyk – na wygranych czekały bilety na „Dzikie historie”. W efekcie zainteresowanie było tak wielkie, że film cieszył się bardzo korzystnymi notowaniami w zestawieniach box office, a kolejki do kas były równie długie co do kabin dźwiękowych.

Gábor Böszörményi podkreślił, że w erze zalewającego obrazu i dużej konkurencyjności treści zadaniem dystrybutorów jest przekonanie widza, żeby zobaczyli promowany przez nich film. Kluczową kwestią w walce o publiczność jest umiejętne wykorzystanie branding, dotarcie do widza i budowanie publiczności – także przez długofalowe działania z zakresu edukacji filmo-

wej, zwłaszcza, że widownia kinowa traci coraz więcej młodych widzów.

Członek zarządu Europa Distribution poruszył także niezwykle aktualny temat, jakim jest wprowadzenie jednolitego rynku cyfrowego w całej Europie (DSM). Z jednej strony takie zmiany mogą się jawić jako zagrożenie dla niewielkich, niezależnych dystrybutorów, z drugiej jednak jednolity rynek cyfrowy może stać się silnym orężem przeciw nielegalnym platformom VOD. Pewne jest, że w epoce cyfrowego obrazu dostępnych filmów jest coraz więcej, a większość z nich może zaistnieć na ekranach tylko przez chwilę. Wciąż wielkim konkurentem dla europejskiego rynku audiowizualnego są producenci amerykańscy. Trzeba więc zadać sobie pytanie, jakie są nasze mocne strony.

Nadal nie mamy pełnej świadomości, jakie perspektywy niesie ze sobą era obrazu cyfrowego. Dynamika zmian skłania do refleksji nad tym, jaki będzie odbiorca przyszłości. Jedno jednak nie ulegnie zmianie – o odbiorcę trzeba będzie zabiegać. Dlatego zrozumienie mechanizmu, który kieruje wyborem widzów, jest kluczowe, aby móc odpowiednio dostosować do niego modele dystrybucji filmowej i systemy udogodnień.



fot. Stanisław Leszczyński



fot. Stanisław Leszczyński



fot. Stanisław Leszczyński



fot. Stanisław Leszczyński



fot. Stanisław Leszczyński



fot. Stanisław Leszczyński



Info Day Programu Kreatywna Europa

Na początku września Creative Europe Desk Polska zorganizowało po raz drugi Info Day Programu Kreatywna Europa. Całodzienne spotkanie skierowane do potencjalnych wnioskodawców Programu odbyło się w Warszawie. Podobnie jak rok temu wydarzenie cieszyło się ogromnym zainteresowaniem – wzięło w nim udział blisko 200 osób z sektora kultury, audiowizualnego i kreatywnego z całej Polski. Dzięki różnorodności reprezentowanych środowisk, wydarzenia sprzyjało nawiązywaniu nowych kontaktów, a także współpracy oraz wymianie doświadczeń.

Zgodnie z założeniem Info Day stanowił okazję do poznania aktualnych wytycznych Programu. Spotkanie rozpoczęło się prezentacją ogólnych założeń programowych oraz bieżących działań CED Polska. Dokładnie omówione zostały także komponenty MEDIA i Kultura ze szczególnym uwzględnieniem obszarów, na które zbliżały się terminy naborów wniosków.

W tym roku wśród zaproszonych gości znaleźli się także beneficjenci Programu, którzy opowiedzieli o swoich projektach oraz doświadczeniach z Programem Kreatywna Europa. W ramach komponentu Kultura został zaprezentowany projekt „Take over”, którego partnerem jest łódzki teatr Chorea. Myślą przewodnią projektu jest *Rozwój widowni*. Młodzi uczestnicy projektu w ciągu dwóch lat przygotowują wydarzenie artystyczne z dziedziny tańca, muzyki i teatru będące odzwierciedleniem dążeń, zmian, pragnień i aspiracji związanych z szeroko pojętą kulturą młodego pokolenia. Wydarzenie zostało w całości zaprojektowane i wyprodukowane przez i dla młodych ludzi. Przejęcie przez nich teatru ma celu zatrzymanie istniejącej publiczności, a przede wszystkim zdobycie nowych odbiorców Teatru Chorea. Gdy oni będą przejmować teatr, my będziemy uczyć się od nich, czego oczekują od współczesnego teatru i jak ich do niego przekonać.

Z kolei o swoich doświadczeniach z komponentem MEDIA, a właściwie jeszcze z Programem MEDIA 2007–2013, opowiadała Magdalena Bargieł. Producentka była m.in. odpowiedzialna za złożenie wniosku i późniejszy kontakt z Agencją Wykonawczą. Obie aplikacje składanie przez BreakThru Films, w których przygotowanie była zaangażowana, spotkały się z pozytywną opinią ekspertów i decyzją o udzieleniu wsparcia finansowego developmentu dwóch filmów. Dzięki unijnym grantom producentom udało się zrealizować pełnometrażowy obraz łączący animację i film aktorski pt. „Latająca maszyna”. Już wkrótce będziemy mogli zobaczyć drugi dofinansowany projekt – „Loving Vincent”, w którym narracja prowadzona jest przez bohaterów obrazów Vincenta van Gogha oraz symbole pojawiające się na płótnach artysty. Premiera jest niezwy-

kle wyczekiwana, gdyż jest to pierwsza animacja zrealizowana techniką malarstwa olejnego klatka po klatce.

Magdalena Bargieł podkreślała, że Agencja Wykonawcza tylko z nazwy brzmi tak groźnie, bo w rzeczywistości ma ludzką i to bardzo przyjemną twarz. Producentka wspominała także, że krążące plotki o długich miesiącach, które muszą upłynąć, zanim otrzyma się pieniądze z Unii, są nieprawdziwe – w jej przypadku po podpisaniu decyzji grantowej przelew został zrealizowany bardzo szybko. Producentka, obecnie związana z Platige Image, gorąco zachęcała producentów filmowych do składania aplikacji o dofinansowanie w obszarze *Development* – *projekt pojedynczy*, ponieważ, jak przyznała, jest ogromną fanką tego Programu.

W programie tegorocznego Info Day znalazło się także wystąpienie przedstawiciela Krajowego Punktu Kontaktowego ds. Instrumentów Finansowych Programów Unii Europejskiej, który zaprezentował założenia Instrumentu Finansowego Programu Kreatywna Europa. Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami zostanie on uruchomiony w 2016 roku. Fundusz będzie funkcjonował do 2020 roku, a jego budżet został ustanowiony na poziomie 121 mln euro.

System gwarancji finansowych ma na celu:

- ułatwienie dostępu do finansowania podmiotom działającym w sektorze kultury i sektorze kreatywnym,
- poprawę zdolności pośredników finansowych do oceny ryzyka związanego z działalnością podmiotów w sektorze kultury i sektorze kreatywnym, a także z realizowanymi przez nie projektami (*capacity building*).

Tradycyjnie na zakończenie spotkania uczestnicy mieli okazję skonsultować swoje pomysły i projekty z przedstawicielami Creative Europe Desk Polska. Kolejny Info Day Programu Kreatywna Europa czeka nas dopiero za rok, jednak już teraz zapraszamy do udziału w naszych innych wydarzeniach oraz do bezpośredniego kontaktu.

„Wiatr” – rozmowa z Michałem Bielowskim i Maciejem Kubickim





Z końcem października z nieukrywaną radością przyjęliśmy decyzję o dofinansowaniu czterech projektów filmowych z Polski w ramach obszaru dofinansowania *Development* – *projekt pojedynczy*. Wśród nich znalazł się dokument, który mieliśmy szansę poznać podczas warsztatów DOC LAB POLAND – „Wiatr” w reżyserii Michała Bielawskiego. Opowieść, której narratorem jest halny, niezwykle nas uwiodła. Na temat filmu, wiatru oraz bezsilności człowieka i jego zależności od natury rozmawiamy z reżyserem – Michałem Bielawskim i producentem – Maciejem Kubickim.

Obecnie pracujecie nad pełnometrażowym dokumentem o roboczym tytule „Wiatr” / „The Wind”. Czy możecie zdradzić o czym będzie opowiadał film?

Michał Bielawski: Film będzie próbą opisu zmiany, jaką wywołuje pewne zjawisko meteorologiczne. Ta zmiana jest dostrzegalna zarówno w przyrodzie, jak i w ludzkim zachowaniu. Chodzić będzie zarówno o bezpośrednią zmianę wywołaną wiatrem, jak i tę rozumianą bardziej uniwersalnie. Fascynujące jest to, że mieszkańcy Zakopanego skazani są na powracające, niekiedy bardzo niszczycielskie wiatry halne, a mimo to żyją w tym samym miejscu i nie poddają się żywiołowi. Próbuje pokazać ich niepokój, lęk, uwolnione, a niekiedy trudne do powstrzymania emocje, chcemy szukać tych bardziej uniwersalnych sensów związanych z relacją człowieka i natury, potrzebą piękna i bezpieczeństwa. Na pomysł realizacji filmu wpadł Maciej, który już kilka lat temu zaproponował mi jego reżyserię, a ja od razu się zgodziłem, czując potencjał, jaki drzemie w tym temacie. Wtedy rozmawialiśmy o zupełnie innym filmie niż ten, który wyłania się w miarę postępów dokumentacji i poznawania historii związanych z halnym.

Maciej Kubicki: Początkowo myśleliśmy o filmie, w którym dużą wagę odgrywałyby archiwalia, tak jak w poprzednich filmach Michała, ale już po pierwszej dokumentacji na miejscu i doświadczeniu na własnej skórze zmian, jakie przynosi halny, uznaliśmy, że obserwacja tu i teraz jest o wiele bardziej interesująca i może przynieść ciekawsze rezultaty.

„Wiatr” to także opowieść o bezsilności człowieka wobec potęgi natury. Jak w takich warunkach realizuje się zdjęcia?

MB: Zgadza się. „Wiatr” będzie w dużym stopniu opowieścią o bezsilności i zależności człowieka od natury. Nam, ludziom, wydaje się, że wszystko już mamy poukładane, że świat jest całkowicie nam poddany, a przecież co chwila padamy ofiarą różnych klęsk żywiołowych. Ludzie, którzy żyją blisko miejsc, w których zjawisko takie jak halny stanowi normalną część życia, mają inny stosunek do natury. Nawet jeśli nie żyją ekologicznie, co zdarza się całkiem często, to z pewnością inaczej doświadczają natury i ją odczuwają. Jako ekipa właściwie jeszcze się z tym tematem nie zetknęliśmy. Na razie zdjęcia



w trakcie halnego powstawały tylko raz i były to zdjęcia dokumentacyjne realizowane tylko przez naszego zakopiańskiego operatora Bartka Solika. To było wyjście w góry podczas halnego z jedną z bohaterek, na ski-tourach. Zdjęcia wyszły bardzo ciekawie, ale udały się tylko w połowie, bo w trakcie z powodu zimna przestała działać kamera. Zdajemy sobie sprawę z zagrożeń, które w dużej mierze zależeć będą od siły halnego, na który natrafimy. Staramy się jak najlepiej przygotować do zdjęć, wybrać do nich takie miejsca, które będą bezpieczne, a zarazem pozwolą na pokazanie siły wiatru. W wypadku takiego filmu dokumentacja wydaje się wręcz niezbędna.

MK: Pewną komplikacją, ale też bardzo ciekawym wyzwaniem produkcyjnym, będzie próba filmowania naszych bohaterów w czasie, kiedy halny nawiedza Podhale. Aby symultanicznie obserwować, co się z nimi dzieje, będziemy pracować w kilku ekipach równocześnie. Wymaga to dobrego przygotowania i sprawnej koordynacji działań, ale przede wszystkim wypracowania wcześniej dobrych relacji z bohaterami, których zamierzamy filmować.

Czy sami odczuliście efekty uboczne wiatru pozostając w jego zasięgu?

MB: Najmocniej byłem poddany działaniu halnego jeszcze jako turysta. Kilka lat temu, chcąc zrobić prezent gwiazdkowy świeżo poślubionej żonie (i wspólnie wypocząć), zafundowałem nam wyjazd do Zakopanego. Okazało się, że przyjechaliliśmy kilka dni po największym od kilku lat halnym, który przewracał wiele drzew w mieście i położył wielkie obszary Doliny Kościeliskiej i Doliny Lejowej. Byliśmy w Zakopanem, kiedy halny ustawał, ale i tak czuliśmy spory niepokój, szczególnie w nocy. Pamiętam podenerwowanie, które sprawiało, że przez dwie noce naszego wypoczynku nie mogłem zmruczyć oka. Bartek – operator z Zakopanego, dobrze zna halny i czasem na kilka dni przed jego nadejściem dostaje bardzo silnych migren. Z tego powodu zdokumentował już dobrze zakopiański szpital, do którego parę razy trafiał, aby wziąć zastrzyki z leków przeciwbólowych.

Zdjęcia były zaplanowane na okres październik 2015 – marzec 2016, co było zapewne związane z okresem, kiedy występuje wiatr. Jak możecie zaplanować pracę, która jest całkowicie uzależniona od warunków atmosferycznych?

MB: Taki wiatr jak halny częściowo da się przewidzieć. Wiadomo, że w ostatnich latach najmocniej wiał w okresie jesienno-zimowym i zimą. Najsilniejszy halny w ostatnich latach przyszedł dwa lata temu, w sam środek świąt Bożego Narodzenia. Ten okres jest bardzo szczególny, bo na południu, za granicą Tatr, zderzają się wtedy masy zimnego i ciepłego powietrza, wywołując charakterystyczną sytuację fenową. Fen zapowiada też swoje przybycie na kilka dni przed nadejściem, prowokując szereg charakterystycznych sytuacji i zmianę ludzkiego zachowania. Mówi się wręcz o chorobie fenowej. Pomaga nam to, że współpracujemy z obserwatorami ze stacji meteorologicznej na Kasprowym Wierchu i z ratownikami z pogotowia w zakopiańskim szpitalu. Wiedząc o tym, że wiatr będzie w filmie zajmował część opowiadania, zaplanowaliśmy mój wyjazd w góry tak, żebym miał czas na zebranie materiału i bycie z bohaterami, zanim wydarzy się coś z pogodą. Na nadejście wiatru przygotowaliśmy się w ten sposób, że w wypadku pojawienia się wszystkich sygnałów o jego zbliżaniu się, do Zakopanego przyjadą kolejne 3–4 ekipy. Chodzi o to, abyśmy jak najlepiej wykorzystali wszystkie sytuacje związane z halnym.

MK: Dopowiadając, pierwsze oznaki tego, że przychodzi halny, można dostrzec na około 48 godzin wcześniej, co daje nam duże szanse dotrzeć długo przed nadejściem wiatru. Korzystną okolicznością jest niewątpliwie to, że Bartek jest na miejscu, a więc wszelkie informacje dostaniemy szybko i z pierwszej ręki.

Co stanowi dla Was stanowi największą wartość w realizacji tego projektu?

MB: To film o wietrze, w którym ciężar narracji spadnie na wybranych bohaterów i jakość zebranych zdjęć. Czujemy, że nasz projekt jest w swoich założeniach oryginalny i wiemy, że przez to będzie niełatwy w realizacji. Od chwili, gdy mniej więcej określiliśmy sobie, jaki powinien być język tego filmu i jaki charakter będzie miała narracja, czujemy się bardzo podekscytowani, stawiamy sobie pytanie o to, czy nasz plan się powiedzie. Dla mnie jest to wielkie wyzwanie, bo zawsze staram się być bardzo dobrze przygotowany do zdjęć. Do tej pory nie pracowałem jednak przy filmie, w którym od początku skazujemy się w jakimś stopniu na improwizację związaną z czynnikami, na które nie będziemy mieć wpływu – warunkami atmosferycznymi albo samopoczuciem. Dlatego



od pewnego czasu śledziłem losy równie wymagających realizacji. Pomocna jest wiedza o tym, w jaki sposób swoje filmy realizuje np. Werner Herzog. Osobną wartością jest poznawanie mało mi dotąd znanego mikroświata, jakim jest Podhale. Mieszkają tu naprawdę wyjątkowi i bardzo interesujący ludzie. Swoją postawą i zachowaniem potwierdza to nasz operator i chyba wszyscy, bardzo różniący się od siebie bohaterowie.

MK: To film niepodobny do tych, które robiliśmy wcześniej, bo jego bohater – czyli wiatr – jest wyjątkowy i pytania, jakie zadajemy sobie przed realizacją, różnią się od tych, które stawialiśmy sobie przy innych projektach. Kwestią naczelną jest, jak opowiedzieć historię, w której wiatr jest pełnoprawnym bohaterem. Nie jest to tylko sprawa wyboru narracji, ale przede wszystkim wyzwanie, jak opowiedzieć istotną historię o ludziach, którzy poddani są wpływowi halnego, jak sprawić by ta wielowątkowa opowieść była interesująca dla widza i jednocześnie wiernie oddawała doświadczenie tych, którzy zmagają się żywiołem kilka razy w roku.

„Wiatr” to Wasza pierwsza współpraca reżyserko-producenska. Co zadecydowało o nawiązaniu współpracy?

MB: Do tej pory wszystkie swoje filmy realizowałem w mojej firmie producenckiej Unlimited Film Operations. Praca z Maćkiem i Telemarkiem to dla mnie możliwość poznania odmiennego podejścia do produkcji. Przyznam, że bardzo mi się ono spodobało. Zanim zaczęliśmy współpracę, obejrzelśmy swoje filmy i chyba to w jakimś stopniu pomogło nam podjąć decyzję. O tym, co myślimy na temat kina, mieliśmy okazję porozmawiać w trakcie spotkania na festiwalu dokumentalnym w Palm Springs, gdzie prezentowaliśmy swoje dokonania. Myślę, że wtedy przeszła między nami jakaś dobra iskra.

MK: Lepiej bym tego nie ujął. Rzeczywiście szybko się polubiliśmy. Ale istotne było też, że ceniliśmy twórczość Michała, co z reguły pomaga we współpracy, a z naszych długich rozmów wynikało, że podobnie myślimy o kinie – co pomaga jeszcze bardziej. Ujęło mnie też, że nasz styl pracy z projektem, mój i mojej współpracownicy – Ani Kępińskiej, czyli bardzo duże zaangażowanie na każdym etapie powstawania filmu, przypadł Michałowi do gustu. To dało mi nadzieję na udaną współpracę.

W tym roku zgłosiliście projekt do pierwszej edycji programu DOC LAB POLAND – DOC LAB START, która okazała się dla Was szczęśliwa – zostaliście uhonorowani nagrodą

w postaci zaproszenia na 11. Międzynarodowe Spotkania Koprodukcyjne podczas festiwalu DOK Leipzig. W jakim stopniu warsztaty przyczyniły się do rozwoju projektu? Czy dzięki prezentacji projektu w Krakowie i Lipsku udało Wam się nawiązać współpracę koprodukcyjną i dopełnić budżet?

MK: Udział w warsztatach DOC LAB POLAND i nagroda DOK Leipzig pomogły nam bardzo zarówno w rozwijaniu naszego myślenia o projekcie, jak i w formatowaniu narracji na jego temat. Nieoceniona wydaje się tu możliwość skonfrontowania swoich wyobrażeń na temat filmu, który zamierzasz zrobić, z doświadczonymi tutorami. To też świetna okazja do wymiany opinii i energii z innymi uczestnikami warsztatów. To naprawdę pomaga. W kwestii budżetu: jeszcze nie jest domknięty. Wciąż czekamy na ostateczną decyzję PISF. Poszukujemy też koproducentów, również zagranicznych, i mamy poczucie, że spotkania w Krakowie i Lipsku wydatnie nam w tym pomogły. Zainteresowanie projektem ze strony zagranicznych partnerów (zarówno przedstawicieli stacji, jak i potencjalnych koproducentów czy agentów sprzedaży) jest spore, ale najważniejsze decyzje jeszcze przed nami.

W tym roku wnioskowaliście o dofinansowanie developmentu z Programu Kreatywna Europa. Jakie mieliście doświadczenia w kontakcie z Creative Europe Desk Polska i Agencją Wykonawczą?

MK: Bardzo dobre. Poczynając od fachowych konsultacji na poziomie podejmowania decyzji o złożeniu wniosku, przez wyjątkowo efektywne i konkretne rady, jakie dostaliśmy na etapie rozpisywania wniosku – tu wielkie podziękowania dla pani Aleksandry Leszczyńskiej, aż wreszcie po sprawną komunikację z EACEA. Podsumowując: procedury były przejrzyste, a sam proces bardzo przyjazny.

Zgłaszając projekt na DOC LAB POLAND, mieliście zapewnione 10% budżetu filmu. Dzięki dofinansowaniu z Programu Kreatywna Europa otrzymaliście 25 000 euro. Jak w tym momencie rysuje się Wasz budżet – czy wciąż szukacie źródeł finansowania?

MK: Zamknęliśmy budżet developmentu, ale wciąż szukamy dofinansowania na produkcję. Nasze prognozy budżetowe, również z powodu planów włączenia w produkcję partnerów z zagranicy, ulegają ostatnio dynamicznym zmianom.

Jakie są Wasze dalsze plany związane z prezentacją projektu?

MK: Planujemy aktywny udział w międzynarodowych pitchingach w 2016 roku. Doświadczenie z Docs to Start, programie Krakowskiego Festiwalu Filmowego, utwierdziło nas w przekonaniu, że warto iść tą drogą. Na początek chcielibyśmy wziąć udział w imprezach pitchingowych podczas festiwalu w Trieście, Toronto i Nyonie.

Czy myślicie o zgłoszeniu się z projektem na kolejne warsztaty ukierunkowane na rozwój projektu lub np. na zgłębienie jego międzynarodowego potencjału?

MK: Oczywiście, rozważamy to, ale ostatecznych decyzji jeszcze nie podjęliśmy.

Na kiedy zaplanowana jest premiera filmu?

MK: Konkretną datę premierę zaplanujemy, jak już zorientujemy się, ile ostatecznie zajmą nam zdjęcia do filmu. To trudniejsze niż zwykle ze względu na trudność przewidzenia, kiedy i jak będzie wiało oraz co się wydarzy w międzyczasie z naszymi bohaterami. Od daty zakończenia zdjęć i tego, co uda się nam w nich osiągnąć, uzależniamy też strategię festiwalową. Rozmowy ze stacjami już prowadzimy. Najważniejsze jest teraz, żeby się odpowiednio przygotować, a przede wszystkim – zgodnie z zamierzeniami, ale również z otwartością na nieprzewidziane zdarzenia – zrealizować zdjęcia do filmu. Trzymajcie za nas kciuki.

MICHAŁ BIELAWSKI – reżyser

Absolwent Uniwersytetu Warszawskiego. Twórca filmów dokumentalnych i form telewizyjnych. Współpracował z TVP Kultura oraz Planete Doc Review Film Festival. Nagrodzony przez Polski Instytut Sztuki Filmowej za cykl „Jedna scena” – serię rozmów z największymi twórcami polskiego kina. Jego pierwszym szeroko docenionym filmem byli „Bliźniacy Quay” – dokument zrealizowany dla TVP w 2007 roku. Twórca nagrodzonego w Warszawie, Zamościu, Los Angeles i w Nowym Jorku pełnometrażowego dokumentu „Mundial. Gra o wszystko” (2013) oraz takich tytułów jak „1989” i „Drużyna”.

MACIEJ KUBICKI – producent

Absolwent Uniwersytetu Warszawskiego (Instytut Kultury Polskiej); ukończył kurs producencki w Wajda School. Maciej Kubicki pracuje jako producent kreatywny oraz jest członkiem zarządu Telemark (Besta Film Group) – jednej z wiodących firm producenckich, która współpracuje z polskimi dokumentalistami, tworzy pomysły na nowe filmy oraz stawia na innowacyjność formy dokumentu. Jego ostatnia produkcja to „Uwikłani” (Grand Prix KFF oraz Nagroda w konkursie głównym DOK Leipzig w 2012 roku). Maciej Kubicki jest również producentem primetime’owej produkcji telewizyjnych (HBO Central Europe oraz TVP). Wśród jego ostatnich dokumentalnych produkcji znajdują się „One Man Show” w reż. Jakuba Piątka oraz „Mów do mnie” w reż. Marty Prus.





Kreatywna
Europa
MEDIA

„Moja miłość” – reż. Mäwenn / materiały Best Film CO

**Do tej pory ponad 100 polskich projektów
audiowizualnych otrzymało dofinansowanie
z Programu Kreatywna Europa – komponent
MEDIA o łącznej wysokości 6 628 256 euro.
Dziękujemy za Waszą kreatywność!**



Wkrótce na ekranach

Czternaście europejskich filmów wejdzie na ekrany polskich kin dzięki wsparciu Programu Kreatywna Europa – komponent MEDIA. Siedmiu polskich dystrybutorów otrzymało dofinansowanie na łączną kwotę 396 600 euro w ramach obszaru grantowego *Dystrybucja – schemat selektywny*. Obszar ten wspiera kampanie dystrybucyjne niekrajowych europejskich filmów zgłoszonych w ramach kwalifikującej się grupy minimum 7 uprawnionych dystrybutorów koordynowanych przez agenta sprzedaży. Celem schematu jest sprzyjanie i wspieranie szerszej, ponadnarodowej dystrybucji niedawno wyprodukowanych filmów poprzez zachęcanie dystrybutorów kinowych do inwestowania w promocję i odpowiednią dystrybucję filmów europejskich innych krajów niż ich własny, a w ten sposób podnoszenie oglądalności europejskich tytułów. Poniżej przedstawiamy nadchodzące premiery.

„ZUPEŁNIE NOWY TESTAMENT” („Le Tout Nouveau Testament”)

Reżyseria: Jaco Van Dormael

Scenariusz: Thomas Gunzig, Jaco Van Dormael

Kraj produkcji: Belgia, Francja, Luksemburg

Gatunek: komedia

W rolach głównych: Benoît Poelvoorde, Yolande Moreau, Catherine Deneuve, Anna Tenta, Pili Groyne

Polska premiera: 1 stycznia 2016

Dystrybucja: Gutek Film



Gdzie mieszka Pan Bóg? W Brukseli – z rodziną, którą tyranizuje. Największą przyjemność sprawia mu bezmyślne oglądanie telewizji, dokuczanie żonie i wymyślanie praw, które coraz bardziej komplikują ludziom życie. Do czasu. Jego córka Ea nie może go już znieść i postanawia się zbuntować. Wykrađa ojcu z komputera hasła i wszystkie tajemnice, dzięki którym będzie mogła urządzić świat zupełnie od nowa.

„Zupełnie Nowy Testament” to komedia w reżyserii Jaco Van Dormaela („Mr. Nobody”, „Ósmy dzień”) z Benoît Poelvoorde („Nic do oclenia”), Yolande Moreau („Serafina”) i Catherine Deneuve w rolach głównych. Film został wyróżniony m.in. nagrodą za Najlepszy Film na Austin Fantastic Fest, Nagrodą Publiczności Biografilm Festival oraz Nagrodą dla najlepszego filmu przyznawaną przez właścicieli kin w ramach Norwegian International Film Festival. „Zupełnie Nowy Testament” otrzymał również nominację do Europejskiej Nagrody Filmowej w kategorii Najlepsza Komedia, natomiast Sylvie Olivé, odpowiedzialna za scenografię, została uhonorowana Europejską Nagrodą Filmową w sekcji Najlepszy Europejski Scenograf Roku.

„MOJA MIŁOŚĆ” („Mon Roi”)

Reżyseria: Mäiwenn

Scenariusz: Mäiwenn, Etienne Comar

Kraj produkcji: Francja

Gatunek: dramat, romans

W rolach głównych: Vincent Cassel, Emmanuelle Bercot

Polska premiera: 15 stycznia 2016

Dystrybucja: BEST FILM CO.



polskich kin...

Film supermodelki i aktorki Maiwenn nagrodzony w Cannes za najlepszą rolę kobiecą to historia szalonej i namiętnej miłości z Vincentem Casselem i Emmanuelle Bercot w rolach głównych. Georgio (Vincent Cassel) jest mężczyzną, przy którym nie można się nudzić – uosobienie marzeń każdej kobiety. Pewny siebie, dowcipny, spontaniczny. Kiedy pojawia się w życiu Tony (Emmanuelle Bercot) obraca je o 180 stopni. Związek, który wciąga jak narkotyk, szybko zmienia się w emocjonalny rollercoaster, jakiego Tony się nie spodziewała...

Film „Moja miłość” był kandydatem do Złotej Palmy, jednak w Cannes został nagrodzony w kategorii Najlepsza Aktorka za rolę Emmanuelle Bercot. Obraz otrzymał także nominację do Nagrody Krytyki na Festiwalu Filmowym w Hamburgu.

„OPERACJA ARKTYKA” („Operasjon Arktis”)

Reżyseria: Grethe Bøe-Waal

Scenariusz: Grethe Bøe-Waal

Kraj produkcji: Norwegia

Gatunek: familijny

W rolach głównych: Kaisa Gurine Antonsen, Ida Leonora Valestrand Eike, Leonard Valestrand Eike

Polska premiera: 16 stycznia 2016

Dystrybucja: Vivarto



Trzynastoletnia Julia wraz z matką i rodzeństwem przeprowadza się do miasta na mroźnej północy Norwegii. Ich ojciec pracuje jeszcze dalej – prawie pod samym biegunem północnym. Dzieci postanawiają w tajemnicy odwiedzić ojca i zakradają się do helikoptera ratowniczego. Trasa lotu zostaje jednak zmieniona i rodzeństwo ląduje na opuszczonej wyspie na dalekiej północy. Niewielki zapas jedzenia, dzika przyroda i brak kontaktu z cywilizacją sprawiają, że Julia i jej młodsze rodzeństwo muszą połączyć siły, aby przetrwać w nadziei, że ratunek w końcu nadejdzie.

Film „Operacja Arktyka” otrzymał nagrodę za najlepszy film dla dzieci i młodzieży na MFF w Norwegii. Obraz był także nominowany w ramach tego samego festiwalu w kategorii Najlepsze efekty specjalne.

„SYN SZAWŁA” („Saul Fia”)

Reżyseria: László Nemes

Scenariusz: László Nemes, Clara Royer

Kraj produkcji: Węgry

Gatunek: dramat

W rolach głównych: Géza Röhrig, Levente Molnár, Urs Rechn

Polska premiera: 21 stycznia 2016

Dystrybucja: Gutek Film



Rok 1944, Auschwitz-Birkenau. Film pokazuje 48 godzin z życia Szawła Ausländera, członka Sonderkommando – oddziału żydowskich więźniów zmuszonych asystować hitlerowcom w wielkiej maszynie Zagłady – na krótko przed wybuchem buntu. W rzeczywistości, której nie sposób pojąć, w sytuacji bez szans na przetrwanie, Szawel próbuje ocalić w sobie to, co zostało z człowieka, którym kiedyś był.

Film został doceniony w Cannes – otrzymał Grand Prix, Nagrodę Międzynarodowej Federacji Krytyków Filmowych FIPRESCI oraz nagrody im. François Chalais Award i Vulcain Prize for the Technical Artist, a także nominacje do Złotej Palmy i Złotej Kamery. Węgierski dramat był nominowany m.in. jako najlepszy film Londyńskiego Festiwalu Filmowego, Festiwalu Filmowego w Sarajewie, São Paulo, Sztokholmie i Zagrzebiu. „Syn Szawła” był także kandydatem do LUX Film Prize.

„FÚSI”

Reżyseria: Dagur Kari

Scenariusz: Dagur Kari

Kraj produkcji: Islandia, Dania

Gatunek: dramat

W rolach głównych: Gunnar Jonsson, Ilmur Kristjánsdóttir,

Polska premiera: 5 lutego 2016

Dystrybucja: Against Gravity



Fúsi to nieśmiały, wrażliwy i sympatyczny 40-letni misiaczek ze sporą nadwagą. Lubią go wszyscy, bo jest delikatny i pozwala z siebie żartować. Ten dorosły prawiczek nadal mieszka z matką i jej partnerem, a każdy jego dzień wygląda tak samo. Codziennie czeka na niego porcja płatków na śniadanie, a potem praca przy wyładunku bagaży na lotnisku, gdzie koledzy żartują z jego tuszy i charakteru. Później wraca do domu, gdzie z sąsiadem w garażu z zapalem konstruuje drobiazgowe makiety historycznych bitew. W piątek, dla odmiany, chodzi do tej samej chińskiej knajpy, na zawsze to samo danie, a później słucha muzyki heavymetalowej w swoim samochodzie.

Pewnego dnia za namową matki niechętnie udaje się na kurs tańca, gdzie poznaje doświadczoną przez życie dziewczynę o imieniu Sjöfn. Wywróci ona jego świat do góry nogami, a jego samego zmieni nie do poznania. Ośmielony Fúsi zakochuje się w Sjöfn. Poświęca się dla niej wbrew jej woli. Ona podchodzi do niego z rezerwą, choć daje mu dużo nadziei. Czy Fúsi przekona Sjöfn do siebie, czy też odmieniony pójdzie własną drogą?

Do tej pory „Fúsi” został zauważony na Festiwalu Filmowym Tribeca w Nowym Jorku, gdzie otrzymał Nagrodę za Najlepszy Scenariusz, Nagrodę dla Najlepszego Filmu Fabularnego oraz Nagrodę dla Najlepszego Aktora przyznaną Gunnarowi Jónssonowi.

„BARANY. ISLANDZKA OPOWIEŚĆ” („Hrútar”)

Reżyseria: Grímur Hákonarson

Scenariusz: Grímur Hákonarson

Kraj produkcji: Islandia

Gatunek: dramato-komedia

W rolach głównych: Sigurður Sigurjónsson,

Theodór Júlíusson, Charlotte Bøving

Polska premiera: 9 lutego 2016

Dystrybucja: Gutek Film



Film rozgrywa się w scenerii dalekiej Północy i opowiada historię dwóch braci mieszkających na odludziu. Gummi (Sigurður Sigurjónsson) i Kiddi (Theodór Júlíusson) są rywalizującymi ze sobą hodowcami rzadkiej odmiany islandzkich owiec. Żyją w zgodzie z wielowiekową tradycją. Cenią ponad wszystko swoją wolność. Przy tym nie rozmawiają ze sobą od czterdziestu lat. Listy dostarczane przez pasterskiego psa są jedyną formą ich sporadycznej komunikacji. Wieloletni braterski spór nabiera nowej siły, gdy nieprzewidziane zdarzenia zagrożą ich dotychczasowemu życiu.

„Barany. Islandzka opowieść” został uhonorowany nagrodą w sekcji Un Certain Regard na Festiwalu Filmowym w Cannes, Golden Starfish Award w ramach Hamptons International Film Festival, Golden Eye na Zurich Film Festival oraz Golden Tower na Palic Film Festival. Obraz zdobył także nagrodę specjalną jury oraz nagrodę publiczności podczas Transilvania International Film Festival. Film Grímura Hákonarsona otrzymał również wiele nominacji, wśród nich na wspomnienie szczególnie zasługuje nominacja do LUX Film Prize.

„HISTORIA MARII” („Marie Heurtin”)

Reżyseria: Jean-Pierre Améris

Scenariusz: Jean-Pierre Améris, Philippe Blasband

Kraj produkcji: Francja

Gatunek: dramat biograficzny

W rolach głównych: Isabelle Carré, Ariana Rivoire,

Brigitte Catillon, Noémie Churlet

Polska premiera: czerwiec 2016

Dystrybucja: Against Gravity



Głuchoniema i niewidoma od urodzenia 14-letnia Marie Heurtin nie potrafi komunikować się ze światem. Zachowuje się jak dzikie zwierzę, które boi się otaczającej rzeczywistości, której nie jest w stanie zobaczyć ani usłyszeć. Lekarze uznali, że jest upośledzona, ale jej ojciec nie zgadza się z ich diagnozą. Za wszelką cenę stara się nawiązać kontakt z córką i wbrew opinii specjalistów nie chce oddać jej do ośrodka opiekuńczego. Zrozpaczony i bezradny umieszcza ją w Larnay Institute – placówce edukacyjnej, gdzie zakonnice opiekują się niesłyszącymi dziewczynkami. Pomimo sprzeciwu siostry przełożonej

Marie trafia pod skrzydła młodej siostry Małgorzaty, która dostrzega w niej niezwyklej potencjał. Za wszelką cenę stara się jej pomóc i wydobyć z otchłani, w jakiej przebywa od urodzenia. Pomimo momentów zwątpienia i popełnianych błędów osiąga wreszcie sukces.

Dzięki poświęceniu, wierze i nowatorskim metodom edukacji siostry Małgorzaty Marie zmienia się nie do poznania. Poprzez dotyk uczy się alfabetu Braille'a, a potem pisanie, czytania, grania w domino, szycia i szydełkowania. Poznaje, na czym polega muzyka, a nawet takie abstrakcyjne pojęcia, jak: życie, śmierć i Bóg. W końcu osiąga samodzielność. Staje się samowystarczającą i niezależną młodą kobietą, która mimo niepełnosprawności potrafi sobie radzić i jest w pełni przystosowana do życia w społeczeństwie. Marie zdecydowała się jednak zostać w klasztorze i pomagać innym, kontynuując i rozwijając metody pracy i terapii siostry Małgorzaty.

Obraz „Historia Marii” otrzymał Variety Piazza Grande Award na Festiwalu Filmowym w Locarno, został także wyróżniony nagrodami na Festiwalu Filmowym w Wisconsin oraz w Nowej Zelandii.

„MARGUERITE”

Reżyseria: Xavier Giannoli

Scenariusz: Xavier Giannoli, Marcia Romano

Kraj produkcji: Francja

Gatunek: komedio-dramat

W rolach głównych: Catherine Frot, André Marcon, Michel Fau

Data polskiej premiery nie jest jeszcze znana.

Dystrybucja: Kino Świat



Paryż lat dwudziestych. Przenosimy się w świat zainspirowany życiem Florence Foster Jenkin, amerykańskiej sopranistki-amatorki. Tytułowa Margueritte jest zamożną kobietą, wielką miłośniczką muzyki i opery. Uwielbia śpiewać dla swoich przyjaciół z pasji i dla przyjemności, choć nie jest najlepszą wokalistką. Zarówno jej bliscy, jaki i jej mąż zachowują w sekrecie swoją niską ocenę jej talentu. Problem pojawia się, gdy Margueritte postanawia dać występ przed prawdziwą publicznością z wielkiego zdarzenia.

Film Xaviera Giannolego otrzymał Nagrodę im. Nazareno Taddei na MFF w Wenecji oraz nominację do Złotego Lwa.

„LAUDER THAN BOMBS”

Reżyseria: Joachim Trier

Scenariusz: Joachim Trier, Eskil Vogt

Kraj produkcji: Dania, Francja, Norwegia

Gatunek: dramat

W rolach głównych: Jesse Eisenberg, Gabriel Byrne, Isabelle Huppert, Amy Ryan

Data polskiej premiery nie jest jeszcze znana.

Dystrybucja: Aurora Films



Uznana fotoreporterka wojenna Isabelle Reed (Isabelle Huppert) ginie w wypadku samochodowym, pozostawiając męża Gene'a (Gabriel Byrne) oraz dwóch synów – Jonaha (Jesse Eisenberg) i Conrada (Devin Druid). Trzy lata po nagłej śmierci artystki zorganizowana zostaje wystawa jej prac. Wydarzeniu ma towarzyszyć wspomnieniowy artykuł Richarda Weissmana (David Strathairn) z „New York Times” ujawniający nieznane okoliczności wypadku Isabelle. Gene, świadomy wymowy publikacji, ma niewiele czasu na przygotowanie synów.

Wraz z powrotem Jonaha, cała trójka ponownie gromadzi się pod jednym dachem. Staje się to okazją do rozmowy, jednak wspomnienia o żonie i matce okazują się różne i trudne do pogodzenia. Dotychczasowe wyobrażenia i pozory zostają boleśnie zburzone, czego konsekwencje zaczynają wszystkich przerastać.

„Lauder Than Bombs” był m.in. tegorocznym kandydatem do Złotej Palmy. Film otrzymał Nagrodę Norweskich Krytyków Filmowych Norwegian Film Critics Award.

„KOLLEKTIVET”

Reżyseria: Thomas Vinterberg

Scenariusz: Tobias Lindholm, Thomas Vinterberg

Kraj produkcji: Dania

Gatunek: dramat

W rolach głównych: Ulrich Thomsen, Fares Fares, Trine Dyrholm

Data polskiej premiery nie jest jeszcze znana.

Dystrybucja: Gutek Film



Opowieść o zderzeniu osobistych pragnień z pragnieniem solidarności i tolerancji w duńskiej społeczności lat 70-tych.

Niedawno trafiły

„VICTORIA”

Reżyseria: Sebastian Schipper

Scenariusz: Sebastian Schipper, Olivia Neergaard-Holm, Eike Frederik Schulz

Kraj produkcji: Niemcy

Gatunek: dramat, kryminał

W rolach głównych: Laia Costa, Frederick Lau, Franz Rogowski, Burak Yigit, Max Mauff

Dystrybucja: Solopan Polska



materiały Solopan Polska

„Victorię” ogląda się w ciszy i skupieniu. Już od pierwszej, hipnotyzującej, energetycznej sceny wiadomo, że tego filmu nie da się zbagatelizować. To bowiem thriller, którego akcja rozgrywa się nocą we współczesnym Berlinie. Reżyser pokazuje wszystkie zdarzenia bez cięć montażowych, film składa się z jednego długiego ujęcia. Schipper nakręcił całość o piątej nad ranem w jednej z berlińskich dzielnic.

Victoria (Laia Costa), młoda kobieta z Madrytu, po wyjściu z modnego klubu spotyka czterech chłopaków. Sonne (Frederick Lau) i jego kumple to prawdziwi berlińczycy, którzy obiecują nowoprzybyłej, że odkryją przed nią alternatywny świat stolicy Niemiec, inny niż ten znany z miejskich przewodników. Zauroczone Sonnem dziewczyna nie ma nic do stracenia. Sielankę burzy prośba o przysługę, którą chłopcy są winni prominentnemu i tajemniczemu gangsterowi. Długi wdzięczności nie wygasają, szczególnie wobec szefów gangów. Victoria nie ma nic do stracenia. Nocna eskapada po mieście zmienia się w napad na bank.

„Victoria” to laureat Srebrnego Niedźwiedzia oraz dwóch Nagród Specjalnych na MFF w Berlinie. Film otrzymał także cztery nominacje do Europejskiej Nagrody Filmowej w kategoriach: Najlepszy europejski film roku, Najlepsza europejska aktorka roku (Laia Costa), Najlepszy europejski reżyser (Sebastian Schipper) oraz Nagroda Publiczności.

„MOJA MATKA” („Mia Madre”)

Reżyseria: Nanni Moretti

Scenariusz: Francesco Piccolo, Valia Santella

Kraj produkcji: Włochy, Francja

Gatunek: dramat

W rolach głównych: Margherita Buy, John Turturro, Giulia Lazzarini, Nanni Moretti, Beatrice Mancini

Dystrybucja: Gutek Film



materiały Gutek Film

Margherita (Margherita Buy) jest uznaną reżyserką filmową. Praca na planie jej najnowszej, skomplikowanej produkcji, nie przebiega zbyt gładko. Wszystko dodatkowo utrudnia amerykański gwiazdor (John Turturro) w epizodycznej roli, który ledwo sobie radzi z włoskimi dialogami, czym doprowadza filmową ekipę do szału. Równocześnie Margherita musi sprostać wyzwaniom codzienności: problemom z dorastającą córką, chorobie matki i rozstaniu z wieloletnim partnerem odtwarzającym w jej filmie główną rolę. Jak w tym wszystkim wytrwać i nie zwariować? Jak odnaleźć sens, wewnętrzną siłę i radość?

Obraz Morettiego otrzymał m.in. Nagrodę Jury Ekumenicznego w Cannes, był także nominowany do Złotej Palmy. Margherita Buy i Giulia Lazzarini otrzymały nagrody Davida di Donatello za kreacje stworzone w „Mojej matce”, film otrzymał także nominacje w 8 innych kategoriach David di Donatello Award. Odtwórczyni głównej roli (Margherita Buy) jest także nominowana do Europejskiej Nagrody Filmowej w kategorii Najlepsza europejska aktorka roku, natomiast Nanni Moretti pretenduje do tytułu Najlepszego europejskiego reżysera roku.

do polskich kin...

„IMIGRANCY” („Dheepan”)

Reżyseria: Jacques Audiard

Scenariusz: Noé Debre, Thomas Bidegain, Jacques Audiard

Kraj produkcji: Francja

Gatunek: dramat

W rolach głównych: Antonythasan Jesuthasan, Kelieaswari Srinivasan, Claudine Vinasithamby, Vincent Rottiers, Marc Zinga

Dystrybucja: Solopan Polska



materiały Solopan Polska

Emigracja jako sposób na przeżycie to temat najnowszego filmu francuskiego reżysera. Audiard opowiada historię byłego żołnierza, który walczył do niedawna jako bojownik organizacji Liberation Tigers of Tamil Eelam, a w czasie wojny domowej stracił żonę i dziecko. Z obcą kobietą i jej dzieckiem, udając rodzinę, ucieka z pogrążonej w wojnie domowej Sri Lanki do Europy dającej nadzieję na lepszą przyszłość. Udawana rodzina dociera na przedmieścia Paryża i zatrzymuje się w jednym z mieszkań socjalnych.

Scenariusz oparty został częściowo na przeżyciach grającego główną rolę pisarza Antonythasana Jesythusana. Debiutujący jako aktor Jesythusan w bardzo przekonujący sposób wcielił się w rzekomego ojca rodziny, który w pewnym momencie zaczyna odczuwać odpowiedzialność za przyszywaną żonę i córkę. Audiard bardzo starannie kreśli portret psychologiczny bohatera, a dobrze napisane dialogi wypowiedziane przez świetnych wykonawców składają się na dzieło trzymające w napięciu do ostatniej sceny.

„Imigranci” – wielki faworyt Festiwalu Filmowego w Cannes – jest laureatem Złotej Palmy oraz był nominowany m.in. do Grand Prix, Nagrody Jury oraz Nagrody Międzynarodowej Federacji Krytyków Filmowych FIPRESCI.

„POWRÓT DO ITAKI” („Retour à Ithaque”)

Reżyseria: Laurent Cantet

Scenariusz: Laurent Cantet, François Crozade
(na podstawie powieści Leonarda Padury)

Kraj produkcji: Francja

Gatunek: komedio-dramat

W rolach głównych: Isabel Santos, Jorge Perugorria, Fernando Hechavarría, Néstor Jiménez

Dystrybucja: Aurora Films



materiały Aurora Films

„Powrót do Itaki” jest ekranizacją autobiograficznej powieści mistrza kubańskiego kryminału Leonarda Padury. Główny bohater, cierpiący na niemoc twórczą Amadeo, po szesnastu latach emigracji w Madrycie wraca do ojczyzny Kuby. W Hawanie spotyka się z przyjaciółmi, z którymi dokonuje podsumowania dotychczasowego życia.

Tak jak w nagrodzonej Złotą Palmą w Cannes „Klasie” reżyser umieszcza swoich bohaterów w zamkniętej przestrzeni. Miejscem ich spotkania jest taras widokowy na legendarną promenadę Malecón – symbol kubańskiej stolicy. Osobnym bohaterem filmu jest sama Hawana, przepięknie sfotografowana kamerą Diega Dussuela. Obok niewątpliwiej wartości intelektualnej to właśnie zdjęcia są najczęstszym obiektem pochwał światowej krytyki filmowej.

Obraz Laurenta Canteta otrzymał nagrodę Venice Days na MFF w Wenecji (2014), a także wiele wyróżnień i nominacji na całym świecie – m.in. na MFF w San Sebastian, Toronto, Jerozolimie, Abu Zabi, Londynie czy São Paulo.

Streaming „Straszego dworu” – historyczne wydarzenie dla polskiej opery

19 listopada Teatr Wielki – Opera Narodowa nadał swój pierwszy w historii streaming. „Straszny dwór” Stanisława Moniuszki w najnowszej inscenizacji Davida Pountneya pokazany został na The Opera Platform – platformie internetowej będącej wspólnym projektem siedemnastu europejskich teatrów operowych, której stworzenie było współfinansowane z funduszy programu Unii Europejskiej Kreatywna Europa. Spektakl zainaugurował także działanie własnej platformy streamingowej i VOD Opery Narodowej.

Dokładnie w pięćdziesiątą rocznicę otwarcia Teatru Wielkiego po powojennej odbudowie zaprezentowany został całemu światu jeden z największych skarbów naszego dziedzictwa narodowego. „Straszny dwór” to opera bliska sercom Polaków jak żadna inna, dzieło, które w czasach zaborów stanowiło pocieszenie i zachętę do kultywowania tradycji. Ta opowieść o wartości rodziny i wspólnoty narodowej w momencie swojej prapremiery w 1865 roku była odczytywana przede wszystkim jako manifest patriotyczny błyskotliwie grający z cenzurą. Dziś, gdy wątek ten ma w znacznej mierze wymiar historyczny, wpisane w dzieło uniwersalne znaczenia pozostają aktualne, a piękna muzyka niezmiennie wzrusza i zachwyca.

Najnowszą inscenizację „Straszego dworu” przygotował na zaproszenie warszawskiego Teatru Wielkiego David Pountney – brytyjski reżyser, jedna z czołowych postaci współczesnej opery. Po raz pierwszy w historii z tym arcy-polskim dziełem zmierzył się nie-Polak, który zaproponował spojrzenie z zewnątrz, z perspektywy innego kręgu kulturowego, innych doświadczeń historycznych i społecznych.

„Straszny dwór” jest pierwszym z dwóch tytułów, które Opera Narodowa zaprezentuje na The Opera Platform. Projekt koordynuje organizacja Opera Europa. Jest realizowany we współpracy z Arte Concert i dofinansowywany ze środków programu Unii Europejskiej Kreatywna Europa. To zakrojone na szeroką skalę przedsięwzięcie, dzięki któremu widzowie na całym świecie będą mieli szansę obejrzeć 30 spektakli operowych – po dwa z każdego z teatrów tworzących platformę – oraz szereg materiałów powiązanych tematycznie z prezentowanymi tytułami. Wśród teatrów uczestniczących w projekcie znalazły się londyńska Royal Opera House czy wiedeńska Staatsoper, które mają już bogate doświadczenie w realizacjach streamingów i prowadzą własne platformy VOD. Są jednak i takie – do nich należy Opera Narodowa

– dla których jest to przestrzeń nowa, a nabyte dzięki The Opera Platform doświadczenia będą pomocne przy realizacji kolejnych przedsięwzięć tego typu. Nie czekając, Opera Narodowa otworzyła własną platformę VOD.

Dziś już nikt chyba nie ma wątpliwości, że streaming jest jednym z najważniejszych i najbardziej przyszłościowych sposobów promocji opery. Daje on szansę, by dotrzeć do odbiorcy odległego o tysiące kilometrów, a jednocześnie może zachęcić do wizyty w teatrze operowym tych, którzy mieszkają w jego pobliżu. Jak pokazują bowiem dotychczasowe doświadczenia scen korzystających z tej formy, prezentacja spektaklu operowego na ekranie (komputera, telewizora czy kina) nie tylko nie odbiera publiczności teatrom, lecz wręcz przeciwnie – zwiększa zainteresowanie sztuką operową, chęć poszerzenia swojej wiedzy na jej temat i wreszcie zobaczenia przedstawienia „na żywo” – tam, gdzie ono się rodzi.

Bez wątpienia 19 listopada Teatr Wielki – Opera Narodowa otworzył nowy rozdział swojej historii, potwierdzając, że jest teatrem o wspaniałej tradycji, który w wyraźny sposób zaznacza swoje miejsce w świecie XXI wieku.

Zapraszamy na www.theoperplatform.eu
oraz www.vod.teatr Wielki.pl.



fot. Krzysztof Biełński

JEDYNA OPERA, DO KTÓREJ MOŻESZ ZABRAĆ SWOJEGO PSA

theoperaplatform.eu

19 LISTOPADA 2015

STANISŁAW MONIUSZKO
STRASZNY DWÓR

YURKEVYCH / POUNTNEY

OGLĄDAJ TAKŻE NA: vod.teatr Wielki.pl



Rozwój widowni – warsztaty dla producentów,

Jedną sprawą jest stworzenie dobrego filmu, a zupełnie inną dotarcie z nim do publiczności. Jak w epoce cyfryzacji przekonać widza do obejrzenia konkretnego filmu? Jak rozbudowywać i angażować publiczność? Odpowiedzi na te coraz częściej zadawane pytania powinien znać każdy, kto chce zagwarantować filmowi sukces i zapewnić mu szerokie audytorium. Niestety nie ma na nie jednej odpowiedzi, bo przecież każdy film jest inny i zasługuje na skrojoną na miarę strategię dystrybucji i promocji. Dlatego poniżej prezentujemy listę warsztatów współfinansowanych przez Program Kreatywna Europa – komponent MEDIA, skupiających się na zagadnieniach rozwoju widowni, marketingu i dystrybucji.

Art Cinema = Action + Management to warsztaty dla osób zarządzających kinami arthousowymi, dystrybutorów kinowych oraz – w drugiej kolejności – organizatorów festiwali filmowych. Program szkoleniowy skupia się na rozwoju umiejętności menadżerskich. Art Cinema jest skierowane do osób z terytoriów, gdzie kina arthousowe są słabo rozwinięte, zanikają lub ich rola ogranicza się głównie do promowania krajowych czy regionalnych produkcji. Głównym celem warsztatów jest możliwość wprowadzenia przez ich uczestników długofalowych rozwiązań, które zwiększą konkurencyjność kin artystycznych, zróżnicują ich repertuar oraz zwiększą udziały europejskiego kina artystycznego na międzynarodowym rynku filmowym.

Warsztaty są podzielone na dwie równoległe sesje – dla juniorów i dla kadry kierowniczej.

Organizator: CICAIE (Confédération Internationale des Cinémas d'Art et Essai)

Koszt uczestnictwa: 1 450 € (sesja dla juniorów), 950 € (sesja dla kadry kierowniczej) – koszt zawiera akredytację na Festiwal Filmowy w Wenecji

Stypendia: tak

Czas trwania: 8 dni (sesja dla juniorów) i 6 dni (sesja dla kadry kierowniczej)

www.cicae.org

Developing Your Film Festival to pięć dni intensywnych warsztatów skierowanych do profesjonalistów zajmujących się organizacją festiwali filmowych. Program szkolenia skupia się na rozwoju kreatywnych strategii budowania publiczności, doskonaleniu umiejętności biznesowych i budowania sieci współpracy. Podczas indywidualnych sesji konsultacyjnych uczestnicy rozmawiają z ekspertami na temat głównych wyzwań i perspektyw rozwoju stojących przed reprezentowanymi przez nich festiwalami. W trakcie warsztatów omawiane są także: trendy kierujące dzisiejszą publicznością kinową oraz odnoszące się do konsumpcji filmowej w erze cyfrowej, strategii programowania festiwali w celu przyciągnięcia nowych odbiorców, skuteczne działania promocyjne

ukierunkowane na budowanie indywidualnej tożsamości wydarzeń oraz praca ze sponsorami i pozyskiwanie funduszy na organizację festiwalu.

Organizator: Independent Cinema Office

Koszt uczestnictwa: 570 €

Stypendia: tak

Czas trwania: 5 dni

www.independentcinemaoffice.org.uk

dystrybutorów i organizatorów festiwali filmowych

EAVE Marketing Workshop to propozycja dla doświadczonych producentów (z projektem pełnometrażowego filmu fabularnego lub dokumentalnego) chcących lepiej zrozumieć mechanizmy promocji i dotarcia do widowni. Podczas warsztatów uczestnicy opracowują strategię marketingu i sprzedaży oraz sposoby na zaangażowanie publiczności w rozwijany przez nich projekt. Celem warsztatów jest omówienie: najnowszych trendów w marketingu (B2B i B2C) i na rynku filmowym, strategii promocji od developmentu po dystrybucję oraz zasad planowania międzynarodowej dystrybucji. Producenci dowiedzą się, czym kierować się przy

wyborze festiwalu filmowego odpowiedniego dla profilu ich filmu jak również jak skutecznie zaangażować widzów na każdym etapie pracy nad filmem.

Organizator: EAVE (European Audiovisual Entrepreneurs)

Koszt uczestnictwa: 1 400 €

Stypendia: tak

Czas trwania: 5 dni

www.eave.org

M&ID (Marketing & International Distribution)

– program szkoleniowy skierowany do doświadczonych producentów, dystrybutorów i agentów sprzedaży chcących odpowiednio dobrać strategię promocji i dystrybucji do danego projektu. Celem warsztatów jest optymalizacja zasięgu projektu i maksymalizacja dochodów z jego dystrybucji. W trakcie warsztatów uczestnicy zastanawiają się nad zdefiniowaniem publiczności w zależności od projektu oraz opracowują strategię działania na targach i festiwalach filmowych. Będzie to możliwe dzięki zrozumieniu potencjału projektu i poznaniu wszystkich jego mocnych i słabych

stron. W ramach programu uczestnicy dowiedzą się również, jak rozumieć wybór redaktorów zamawiających oraz jakie są innowacyjne modele biznesowe i strategie dystrybucji w erze cyfrowej poprawiające widoczność filmu.

Organizator: MBS (Media Business School)

Koszt uczestnictwa: 1 800 €

Stypendia: tak

Czas trwania: 4 dni

www.mediaschool.org

Multiple Revenue Stream Training to warsztaty dla doświadczonych i średnio doświadczonych producentów oraz reżyserów. Program i zakres tematyczny szkolenia zostały opracowane we współpracy z profesjonalistami z dziedzin marketingu on-line, crowdfundingu, dystrybucji na nowych polach eksploatacji i nowych modeli biznesowych. Uczestnicy dowiedzą się, jak w pełni wykorzystać możliwości płynące z cyfryzacji w promocji i sprzedaży projektu oraz jak dotrzeć do szerokiej publiczności. Tematyka warsztatów jest skoncentrowana wokół skutecznych sposobów pozyskiwania środków na realizację filmu poprzez crowdfunding i viral marketing oraz odpowiedniego dobrania planu promocji.

Dodatkowym aspektem programu szkoleniowego jest skupienie się na strategiach negocjacji umów i opracowaniu korzystnego (i realnego) planu biznesowego.

Organizator: EWA Network

Koszt uczestnictwa: 1 800 €

Stypendia: tak

Czas trwania: 6 miesięcy, w tym 3 sesje stacjonarne po 3 dni każda

www.ewawomen.com

Zachęcamy także do korzystania z wyszukiwarki szkoleń dla profesjonalistów branży audiowizualnej. To przyjazne narzędzie znajdziecie na stronie: www.creative-europe-media.eu.

Widzowie mają głos – o projekcie Scope100

„Magical Girl” Carlosa Vermuta to jedna z najgłośniejszych hiszpańskich produkcji ostatniego czasu – film był nawet kandydatem tego kraju do Oscara. Na ekranach polskich kin pojawiła się dzięki dystrybutorowi Gutek Film. Decyzja o zakupie praw do wyświetlania tego surrealistycznego dramatu w Polsce nie należała – jak zazwyczaj – bezpośrednio do dystrybutora. O wyborze filmu zdecydowali widzowie i to nie z jakiejś uprzywilejowanej grupy, ale osoby z tzw. grupy focusowej – zwykli ludzie reprezentujący różne gusta, odmienne wykształcenie i grupy wiekowe, mieszkańcy dużych i małych miast. Każdy głos miał takie samo znaczenie.

Wprowadzenie filmu na ekrany przy udziale publiczności było możliwe dzięki programowi Scope50, w którym oprócz Gutek Film – będącego także pomysłodawcą tego nowatorskiego programu – wzięli udział dystrybutorzy z Wielkiej Brytanii, Austrii, Czech i Węgier. Dzięki uczestnikom przedsięwzięcia zainicjowanego w 2014 roku na polskie ekrany trafiły „Magical Girl” oraz „Party Girl” w reż. Marie Amachoukeli-Barsacq, Claire Burger i Samuela Theisa, który zdobył drugie miejsce w rankingu.

Po wielkim sukcesie dystrybutorzy zdecydowali się na kolejną edycję projektu pod nazwą Scope100. Tym razem dystrybutorzy zaproszą aż 100 uczestników. Otrzymają oni dostęp on-line do dziesięciu najnowszych europejskich produkcji z kręgu kina artystycznego pokazywanych ostatnio m.in. na festiwalach filmowych w Cannes, Locarno, Berlinie i Karlowych Warach. Będą to tytuły nagradzane, ale z jakichś przyczyn niewprowadzone do dystrybucji, filmy ambitne, odważne, często dzieła debutantów. W przedsięwzięciu mogą wziąć kinomani z całej Polski – jedynym warunkiem jest dostęp do internetu i znajomość języka angielskiego, gdyż filmy będą dostępne w wersjach oryginalnych z angielskimi napisami. Gdy uczestnicy wybiorą już film, który ich zdaniem powinien zostać wprowadzony do dystrybucji, rozpocznie się drugi etap programu – promocja.

W dzisiejszych czasach nie wystarczy już zaprogramować filmu w kinie. Nowe technologie wymagają bezpośredniego kontaktu z widzami. Program ma stworzyć podwaliny rozmowy pomiędzy widownią a dystrybutorami, a także twórcami

filmowymi. W drugiej części projektu chcemy, aby widzowie mieli szansę wirtualnego spotkania z twórcami filmu. Uczestnicy będą mogli zdecydować zarówno o polskim tytule, jak i plakacie oraz sposobach promocji zwycięskiego filmu – mówi Jakub Duszyński, pomysłodawca programu Scope.

14 grudnia zapadnie decyzja o wyłonieniu 100 uczestników ze wszystkich zgłoszonych. W ubiegłym roku do programu zgłosiło się ponad 800 osób, w tym roku zainteresowanych będzie z pewnością jeszcze więcej. Przy wyborze publiczności organizatorzy kierują się zasadą maksymalnej różnorodności. Na razie nie są jeszcze znane tytuły, które zostaną zaprezentowane uczestnikom, ale po zeszłorocznym filmowym menu apetyt na dobre kino rośnie.



„Mały Quinquin” – reż. B. Dumont

Kreatywna Europa



unijne wsparcie
dla wydawnictw
na **tłumaczenia
literackie**

**Zdobądź do 100 tys. euro
na swój projekt.**

**Najbliższy termin składania wniosków:
wiosna 2016 r.**



Kreatywna
Europa

Creative Europe Desk Polska

Al. Ujazdowskie 41

00-540 Warszawa

tel. + 48 22 44 76 180

www.kreatywna-europa.eu

info@kreatywna-europa.eu